

Sygn. akt V ACa 260/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędziowie: SA Edyta Jefimko (spr.)

SO (del.) Joanna Piwowarun - Kołakowska

Protokolant: Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt IV C 454/19

- 1. oddala apelację;**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

Joanna Piwowarun – Kołakowska Ewa Kaniok Edyta Jefimko

V ACa 260/20

UZASADNIENIE

P. B. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego odszkodowania w wysokości 3000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. W podstawie faktycznej powództwa wskazał, że odszkodowania dochodzi tytułem naprawienia szkody wyrządzonej mu w wyniku wydania przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli w Warszawie w dniu 12 lutego 2019 r. w sprawie sygn. akt V K 73/17 postanowienia o nałożeniu na powoda, jako obrońcy oskarżonego J. W., kary porządkowej w wysokości 3000 zł za rzekomą nieusprawiedliwioną nieobecność na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. Zażalenie P. B. na ukaranie karą porządkową zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 lutego 2019 r. w sprawie sygn. akt IX Kz 74/19. W ocenie powoda postanowienie Sądu odwoławczego należy znać za rażąco bezprawne, ponieważ w sposób oczywisty narusza ono art. 433 § 1 i § 2 k.p.c., art. 79 § 3 k.p.c. oraz art. 286 k.p.k.

Pozwany Skarb Państwa – (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od P. B. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Strona pozwana zakwestionowała powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości, podnosząc, że powód nie sprostował wymogowi wykazania przesłanek aktualizujących odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, a wynikających z art. 417 k.c.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, nie obciążając powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

W postępowaniu, toczącym się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie, w sprawie J. W. oskarżonego o czyn z art. 207 § 1 k.k., oznaczonej sygn. akt V K 73/17, radca prawny P. B. pełnił funkcję obrońcy oskarżonego. Upoważnienie do obrony zostało mu udzielone w dniu 6 marca 2017 r. i obejmowało umocowanie do reprezentowania mandanta przed Sądami powszechnymi, Sądem Najwyższym i organami administracji publicznej. Obrońca był obecny na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2018 r., kiedy zapadało postanowienie o przerwaniu rozprawy do dnia 18 maja 2018 r. z uwagi na konieczność kontynuowania postępowania dowodowego, i nie zgłaszał żadnych uwag dotyczących kolejnego terminu rozprawy. Na termin rozprawy w dniu 18 maja 2018 r. zostało wezwanych m.in. pięciu świadków. W protokole rozprawy znalazła się adnotacja, że m.in. obrońca i oskarżony zostali o tym terminie powiadomieni.

Pismem datowanym na dzień 7 maja 2018 r. obrońca oskarżonego skierował do Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie wniosek o zmianę terminu rozprawy wyznaczonego na dzień 18 maja 2018 r. na godzinę 9:30 z uwagi na „rozprawę obrońcy w tym samym dniu w Sądzie Okręgowym w Gdańsku o godzinie 9:00. W uzasadnieniu wniosku obrońca wyjaśnił, że rozprawa w tym samym dniu, tj. 18 maja 2018 r. i zbliżonej godzinie odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Gdańsku pierwsza rozprawa, na której ma zostać przesłuchany oskarżony, więc jej doniosłość jest na tyle ważna, że również nie jest na niej możliwe zastępstwo pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, którego funkcję pełni. Natomiast oskarżony J. W. nie wyraził zgody na zastępstwo obrońcy radcy prawnego P. B. przez innego obrońcę. Do wniosku zostały załączone oświadczenie oskarżonego o braku zgody na zastępstwo jego obrońcy, a także zawiadomienie, skierowane w dniu 11 kwietnia 2018 r. przez Sąd Okręgowy w Gdańsku do rady prawnego P. B. jako pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. B., zawierające informację, że rozprawa w sprawie oznaczonej sygn. akt XIV K 1/18 odbędzie się w dniu 18 maja 2018 r. o godzinie 9:00.

W dniu 10 maja 2018 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie w piśmie skierowanym do P. B. w sprawie sygn. akt V K 73/17, stanowiącym odpowiedź na wniosek z dnia 7 maja 2018 r. o zmianę terminu rozprawy, poinformował obrońcę, że obecność oskarżonego, jak i obrońcy na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. nie jest obowiązkowa. Obrońca był obecny na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2018 r., podczas ustalania nowego terminu rozprawy na dzień 18 maja 2018 r. i nie zgłaszał „żadnych kolizji”. „Jeśli zaś obrońca ma kolizję to winien na jeden z terminów ustanowić substytutą”. Na termin wezwano pięciu świadków i z powodu problemów w organizacji własnej pracy przez obrońcę Sąd nie można dezorganizować organizacji swojej pracy, a tym bardziej odwoływać wezwanych świadków i generować niepotrzebnych kosztów. Samo oświadczenie oskarżonego załączone do wniosku „nie leży w gestii zainteresowania” Sądu, bowiem jeśli adwokat nie jest w stanie wywiązać się z umowy zlecenia jaką zawarł z klientem, to jest to przedmiotem „ich wzajemnych ustaleń i roszczeń”. Pod tym pismem podpis złożyła Sędzia Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w Warszawie - K. B.. Pismo zostało opracowane na podstawie zarządzenia wydanego przez sędziego referenta w sprawie o sygn. akt V K 73/17.

W dniu 18 maja 2018 r. radca prawny P. B. o godzinie 9:00 stawił się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XIV K 1/18 jako pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Obrońca nie stawił się w Sądzie Rejonowym dla Warszawy - Woli w Warszawie na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. w sprawie sygn. akt V K 73/127. W protokole tej rozprawy znajduje się zapis, że Przewodniczący przypomniał pełnomocnikowi i oskarżycielce posiłkowej o treści opinii

– sądowo psychiatrycznej, z której „ewidentnie wynika”, że oskarżony może brać udział w postępowaniu wyłącznie przy pomocy prawnej. „Natomiast radca prawny, który zobowiązał się wobec oskarżonego świadczyć taką pomoc przed Sądem bez należytego usprawiedliwienia nie stawiał się i nie ustanowił zastępstwa „na termin rozprawy”. Następnie Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie, postanowieniem z dnia 18 maja 2018 r. wydanym na podstawie art. 285 § 1a k.p.k., nałożył na obrońcę z wyboru P. B. karę pieniężną w wysokości 3000 zł „za niestawiennictwo na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. bez należytego usprawiedliwienia, podczas gdy jego obecność była obowiązkowa”.

Na postanowienie Sądu I instancji zażalenie złożył ukarany karą porządkową obrońca. Zażalenie to nie zostało uwzględnione, a po jego rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt IX Kz 74/19 utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd II instancji stwierdził, że Sąd I instancji zasadnie nałożył na obrońcę karę pieniężną trafnie uznając, że niestawiennictwo obrońcy na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. „nie zostało należycie usprawiedliwione, a był to jedyny powód odroczenia rozprawy”. Sam fakt, że doszło do kolizji terminów nie zwalniał obrońcy z obowiązku świadczenia pomocy prawnej w sprawie, w której jego obecności wymagał oskarżony, postępowanie było zaawansowane, zostały zaplanowane czynności procesowe, zaś w Sądzie Okręgowym w Gdańsku postępowania sądowe dopiero zostało „zainicjowane”. W tamtym postępowaniu obrońca nie podjął starań o zmianę terminu lub odroczenie rozprawy, podczas którego miało zostać przesłuchanych pięć osób świadków, z których czterech się stawiło. Ponadto radca prawny został wcześniej poinformowany przez Sąd Rejonowy, iż w przypadku niemożności uczestniczenia w rozprawie może wyznaczyć substytutę. W ocenie Sądu Okręgowego obrońca powinien podjąć wszelkie czynności, w celu stawienia się na rozprawę lub zapewnienia zastępstwa procesowego swojemu mocodawcy, ponieważ z opinii sądowo – psychiatrycznej wynika, że może on brać udział w postępowaniu „wyłącznie przy pomocy prawnej”. Sąd Okręgowy stwierdził również, iż art. 285 § 1a k.p.k. jest przepisem o charakterze represyjnym, dlatego należy go wyklądać ściśle, co powoduje, że dla jego zastosowania niezbędne było ustalenie, że obrońca nie stawiał się na wezwanie bez należytego usprawiedliwienia oraz „zachodzi wypadek szczególny ze względu na jego wpływ na przebieg czynności”. Sąd Rejonowy racjonalnie wykazał związek, jaki istniał pomiędzy nieobecnością obrońcy a zakłóceniem prawidłowego toku postępowania, dlatego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniesionego środka odwoławczego.

Powyższy, ustalony przez Sąd Okręgowy, stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami, a przebieg poszczególnych zdarzeń i czynności został wykazany dowodami z dokumentów, których autentyczności i wiarygodności strony nie kwestionowały.

Sąd Okręgowy uznał, że „merytorycznie racja leży po stronie powoda”, ponieważ kara porządkowa nie powinna zostać na niego na podstawie art. 285 § 1a k.p.k. nałożona. Obecność rady prawnego P. B. jako obrońcy oskarżonego J. W. na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. była obowiązkowa z uwagi na treść art. 79 § 1 i § 2 k.p.k. Powód P. B. został błędnie pouczone, że jego niestawiennictwo na rozprawie ma charakter nieobowiązkowy, dlatego zgodnie z art. 16 k.p.k. „miał prawo „ufać” Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Woli w Warszawie. Jako profesjonalista powinien wiedzieć, że Sądy „nie są nieomyłne”, ale skoro Sąd udzielił błędnego pouczenia, to nie powinien wywodzić z takiego pouczenia negatywnych dla uczestnika postępowania karnego skutków prawnych. Oznacza to, że kara bezzasadnie została nałożona na obrońcę i „niesłusznie Sąd Okręgowy” tego nie zmienił.

Sąd Okręgowy oddalił jednak powództwo, ponieważ powód nie wykazał, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa – (...) wynikające z art. 417¹ § 2 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, to jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem.

Sąd Okręgowy zauważył, iż „nie można w procedurze cywilnej, w procesie cywilnym zmieniać orzeczeń karnych i na odwrót”, a „proces cywilny nie może stanowić kolejnego środka odwoławczego od decyzji Sądu karnego”. Niedopuszczalne jest dochodzenie na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. roszczeń odszkodowawczych w przypadku braku tzw. prejudykatu, czyli stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem orzeczenia Sądu, dlatego Sąd cywilny orzekający o roszczeniu odszkodowawczym nie jest właściwy „do indywidualnej oceny” konkretnego wyroku

lub postanowienia wskazanego Sądu karnego określonego jako źródło szkody. Z tych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie złożył powód, zaskarżając to orzeczenie w całości na podstawie następujących zarzutów:

- naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez:

- 1) niezastosowanie art. 417 § 1 k.c.,
- 2) błędną wykładnię art. 417¹ § 2 k.c.,
- 3) niezastosowanie art. 77 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Zaskarżony wyrok odpowiada prawu, chociaż z innych przyczyn niż wskazane przez Sąd Okręgowy w jego uzasadnieniu.

Wobec braku zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, stan faktyczny sprawy ustalony przez Sąd I instancji, (który był bezsporny pomiędzy stronami), stanowi podstawę do dokonania przez Sąd II instancji oceny dotyczącej prawidłowości zastosowania przez Sąd I instancji w rozpoznawanej sprawie przepisów prawa materialnego.

Rację ma co do zasady skarżący, iż podstawy jego roszczeń nie stanowi, wskazany w uzasadnieniu pozwu art. 417¹ § 2 k.c., ale art. 417 § 1 k.c.

Podstawę odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez wydanie w postępowaniu karnym prawomocnego orzeczenia o nałożeniu kary porządkowej stanowi art. 417 § 1 k.c. Jeżeli przepisy procedury karnej nie przewidują procedury prejudycjalnej dla jakiegoś rodzaju (kategorii) prawomocnych orzeczeń, a sprawy te nie zostały objęte regulacją w art. 552 k.p.c., to w razie szkody wyrządzonej przez wydanie takiego orzeczenia, do odpowiedzialności Skarbu Państwa ma zastosowanie art. 417 § 1 k.c., a nie art. 417¹ § 2 k.c., gdyż nie można przyjąć, (jak nieprawidłowo uczynił to Sąd I instancji), że tylko ze względu na brak postępowania prejudycjalnego, poszkodowany pozbawiony jest możliwości uzyskania odszkodowania za wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia, np. o charakterze incydentalnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2019 r., II KK 128/19, OSNK 2019/5/24, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., V CSK 348/12, Lex nr 1375501, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2011 r., I CSK 684/10, Lex nr 989122).

Gdy podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej stanowi art. 417 § 1 k.c., to Sąd cywilny samodzielnie bada i ustala, czy wydane w sprawie karnej orzeczenie, wskazane przez powoda jako źródło doznanej szkody, jest zgodne z prawem, czy bezprawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., IV CSK 290/10, Lex 1111015 i z dnia 5 października 2012 r., IV CSK 165/12, Lex nr 1231327).

W przypadku tzw. bezprawia judykacyjnego, (gdy szkoda wynika z działalności jurysdykcyjnej), za niezgodne z prawem może zostać uznane wyłącznie orzeczenie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej. Naruszenie to musi przekraczać granice sędziowskiej swobody wykładni i stosowania prawa Oznacza to, że naruszenie przepisów prawa przez Sąd przy wydaniu orzeczenia, wskazanego przez poszkodowanego za źródło doznanej przez

nego szkody, musi mieć charakter kwalifikowany (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 293/13, Legalis nr 994513, z dnia 5 lutego 2015 r., V CSK 230/14, Legalis nr 1231831 oraz postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 marca 2012 r., II ONP 4/11, Legalis nr 794298).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy upatrywał bezprawia judykacyjnego, (wynikającego z nieuwzględnienia zażalenia P. B. i utrzymania przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 12 lutego 2019 r. w sprawie o sygn. akt IX Kz 74/19 orzeczenia Sądu I instancji o nałożeniu kary porządkowej), w braku lojalności procesowej ze strony Sądu I instancji, który nałożył na obrońcę karę porządkową, pomimo uprzedniego błędnego pouczenia go, iż jego stawiennictwo na rozprawie nie jest obowiązkowe. Nie jest sporne, że taka informacja znalazła się w piśmie skierowanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie do radcy prawnego P. B. w dniu 10 maja 2018 r.

W judykaturze w zakresie wykładni art. 16 § 1 k.p.k., który stanowi, że mylne pouczenie nie może stanowić ujemnych skutków procesowych dla uczestnika postępowania lub innej osoby, której to dotyczy, za dominujący należy uznać pogląd, że profesjonalny uczestnik postępowania karnego, (jakim był bezspornie radca prawny P. B. pełniący funkcję obrońcy oskarżonego), nie może usprawiedliwiać swojego uchybienia mylnym pouczeniem ze strony organu procesowego (por. Linie orzecznicze Lex nr 276603 - Krzysztof Janczukowicz – Konsekwencje mylnego pouczenia profesjonalnego uczestnika postępowania przez organ procesowy, oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2013 r., I KZP 6/13, Lex nr 1385916 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2015 r., V KZ 6/15, Lex nr 1682153).

Wprawdzie w orzecznictwie pojawił się również pogląd przeciwny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998 r., V KZ 129/98, Lex nr 35097), ale ma on charakter mniejszościowy, przy czym zastosowanie przez Sąd poglądu dominującego, uniemożliwia zakwalifikowania orzeczenia opartego na tym stanowisku jako dotkniętego bezprawnością kwalifikowaną, dla której wystąpienia wymagane jest przecież wydanie orzeczenia obarczonego błędnym rozstrzygnięciem w wyniku zastosowania przez Sąd przepisów, które nie podlegają różnej wykładni.

Dla skutecznego nałożenia na obrońcę, na podstawie art. 285 § 1a k.p.k., kary pieniężnej konieczne jest niewątpliwe ustalenie, że obrońca nie stawiał się na wezwanie „bez należytego usprawiedliwienia” i że zachodzi „wypadek szczególnie ze względu na jego wpływ na przebieg czynności”.

Złożenie przez obrońcę wniosku o zmianę terminu rozprawy z uwagi na otrzymanie, już po wyznaczeniu tego terminu, informacji z innego Sądu o wyznaczeniu z udziałem tego samego obrońcy w tym samym czasie innej rozprawy, a nawet wzięcie w niej udziału, nie stanowi wystarczającej podstawy do uznania, że usprawiedliwił on przyczynę swojego niestawiennictwa. Czym innym jest bowiem wskazanie przyczyny niestawiennictwa, a czym innym jego usprawiedliwienie, bowiem nie każda podana przyczyna może zostać uznana przez Sąd za usprawiedliwioną w rozumieniu art. 285 § 1a k.p.k..

Wniosek o zmianę terminu rozprawy nie był dla Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie wiążący, przy czym dla oceny jego zasadności istotne znaczenie miała okoliczność, że przed wyznaczeniem terminu rozprawy, (co miało miejsce na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2018 r., w której radca prawny P. B. uczestniczył), obrońca nie zgłaszał Sądowi Rejonowemu żadnych wniosków ani uwag w tym przedmiocie. Wiedział, iż w dniu 18 maja 2018 r. zaplanowano przesłuchanie na rozprawie 5 świadków. Ponadto pismem z dnia 10 maja 2018 r. obrońca został poinformowany o nieuwzględnieniu przez Sąd jego wniosku o zmianę terminu.

Apelujący nie wykazał, aby w reakcji na powiadomienie go o negatywnej decyzji Sądu Rejonowego w ogóle podjął jakiegokolwiek czynności, mające na celu spowodowanie zmiany terminu rozprawy przed Sądem Okręgowym, o której został poinformowany już po wyznaczeniu terminu w Sądzie Rejonowym. Należy zauważyć, iż Sąd Okręgowy w Gdańsku na rozprawie w dniu 18 maja 2018 r. miał dopiero rozpocząć przewód sądowy, a jak wynika ze znajdującego się w aktach sprawy zawiadomienia skierowanego przez ten Sąd do P. B., zaplanował wiele kolejnych terminów. Nie stawiając się w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie, pomimo otrzymania informacji o nieuwzględnieniu jego wniosku o zmianę terminu rozprawy, obrońca swoim postępowaniem okazał lekceważący

stosunek do decyzji tego Sądu, co zgodnie ze stanowiskiem zarówno doktryny, jak i judykatury stanowi jedną z przyczyn zastosowania art. 285 § 1a k.p.k. (por. P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 4, Warszawa 2008, s. 155 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 grudnia 2007 r., II AKz 638/07, KZS 2008/2/51).

Niestawiennictwo obrońcy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Woli w Warszawie spowodowało konieczność odroczenia rozprawy i ponownego wezwania czterech świadków, którzy w dniu 18 maja 2018 r. stawili się na wezwanie tego Sądu. Powyższe okoliczności zdaniem Sądu Apelacyjnego mogły zostać zakwalifikowane jako szczególny wypadek w rozumieniu art. 285 § 1a k.p.k., bowiem z uwagi na nieobecność obrońcy doszło do zakłócenia prawidłowego toku postępowania (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 października 2013 r., II Akz 501/13, KZS 2014/10/75 i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 kwietnia 2018 r., II AKz 214/18, OSASz 2018/2/116).

Wobec niewykazania przez powoda przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa z art. 417 § 1 k.c. w postaci bezprawności (kwalifikowanej) postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt IX Kz 74/19, wskazanego jako źródło szkody, powództwo o zapłatę odszkodowania nie mogło zostać uwzględnione.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto w oparciu o art. 102 k.p.c. Przedstawiona przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacja odnośnie bezzasadnego nałożenia na powoda kary porządkowej mogła uzasadniać subiektywne przekonanie powoda o celowości złożenia apelacji, której zarzuty dotyczące naruszenia art. 417 § 1 k.c. i art. 417¹ § 2 k.c. zostały co do zasady podzielone przez Sąd Apelacyjny.

Joanna Piwowarun- Kołakowska Ewa Kaniok Edyta Jefimko